

Tomasz Pawłuszko
Uniwersytet Opolski
tomasz.pawluszko@uni.opole.pl
<https://orcid.org/0000-0002-5572-3199>

**Recenzja książki: *Bezpieczeństwo międzynarodowe*
(wyd. 2). (2020). R. Kuźniar, A. Bieńczyk-Missala, P. Grzebyk,
R. Kupiecki, M. Madej, K. Pronińska, A. Szeptycki, P. Śledź,
M. Tabor, A. Wojciuk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe
SCHOLAR, ss. 600.**

Rozwój naukowy i dydaktyczny każdej nauki opiera się na podręcznikach. Pisał o tym Thomas Kuhn oraz poprzedzający jego idee polski uczoney Ludwik Fleck¹. Podręczniki z obszaru nauk społecznych przedstawiają zarówno historię dyscypliny i jej teorie, jak i zarys współczesnych problemów badań. Podręczniki są więc kluczowe dla portretu danej nauki i sposobu jej uprawiania. Definiują ramy pracy i przyuczają adepta nauki do pracy w obrębie obowiązującego w tej nauce paradygmatu. Kuhn pisał w taki sposób:

Przedstawiają one [podręczniki – przyp. TP] zespół uznawanych teorii, omawiają wiele lub wszystkie ich udane zastosowania, konfrontują je z przykładowymi obserwacjami i eksperymentami. [...] Poszczególne uczone, akceptując paradygmat jako dobrze uzasadniony, nie musi już w swoich głównych pracach podejmować prób budowania od nowa całej dziedziny wiedzy, zaczynać od podstawowych zasad i usprawiedliwiać

¹ Fleck, L. (1986). *Powstanie i rozwój faktu naukowego. Wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie. Prace Ludwika Flecka nie są znane szerszej publiczności. Jego ustalenia poprzedzają jednak słynne książki Thomasa Kuhna o wiele lat. Ta publikacja filozoficzna polskiego lekarza jeszcze z okresu lwowskiego ukazała się w Bazylei w 1935 r. W 1979 r. książka Flecka została wydana po angielsku na Uniwersytecie w Chicago, a w 1980 r. ukazało się wydanie niemieckie we frankfurckim Suhrkamp Verlag. W Polsce książka Flecka wydana została dopiero w 1986 r. w Lublinie na bazie przekładu niemieckiego.

każdego z wprowadzanych pojęć. Może to pozostawić autorom podręczników. Kiedy podręcznik istnieje, uczony może rozpocząć swą pracę w tym punkcie, w którym kończy się wiedza podręcznikowa² (s. 26–36).

Ludwik Fleck zwracał z kolei uwagę na rozwijające się w nowoczesności cechy środowisk naukowych. Jego zdaniem wiedza naukowa składa się z wiedzy zawartej w czasopismach fachowych (którą studiują uczeni) oraz z wiedzy podręcznikowej (którą poznaje początkujący). Wedle polskiego uczonego nauka osiąga dojrzałość dopiero wtedy, gdy dysponuje prostym i obrazowym przekazem na poziomie popularnym. W ten sposób podręczniki jako sposób na tworzenie kanonów wiedzy i komunikowania jej społeczeństwu pełnią funkcję kluczowych struktur nauki, podobnie jak konferencje, towarzystwa naukowe czy same podejścia badawcze. W związku z popularnością problematyki bezpieczeństwa międzynarodowego wśród studiujących w naszym kraju przedmiotem tej recenzji stało się wydanie głównego polskiego podręcznika dotyczącego tego tematu.

W światowych badaniach nad stosunkami międzynarodowymi istnieją dwa wiodące tematy. Pierwszym są studia nad bezpieczeństwem międzynarodowym (*international security studies*), drugim są studia nad gospodarką światową (zwykle tzw. *international political economy*). Praca zbiorowa *Bezpieczeństwo międzynarodowe* jest podręcznikiem, który nawiązuje przede wszystkim do zagadnień związanych z pierwszym tematem (warto wspomnieć, że w warszawskim środowisku do tematu drugiego próbował nawiązać podręcznik *Geoekonomia* pod red. prof. E. Haliżaka z 2012 r.). Podręcznik ten z pewnością będzie używany na studiach wojskowych i cywilnych na wielu uczelniach w Polsce.

Omawiana książka stanowi drugie i zmienione wydanie pracy z 2012 r. Autorami są członkowie zespołu profesora Romana Kuźniara z Katedry Studiów Strategicznych i Bezpieczeństwa Międzynarodowego (dawniej Zakład Studiów Strategicznych w Instytucie Stosunków Międzynarodowych UW). Podręcznik jest ważnym wkładem tego środowiska w rozwój nauki i dydaktyki w obszarze studiów strategicznych. Zespół ten wydał w przeszłości wiele ważnych publikacji, do których należy na przykład niedawna monografia pt. *Wojny Zachodu* (pod red.

² Kuhn, T. S. (1968). *Struktura rewolucji naukowych*. Warszawa: PWN.

prof. Marka Madeja). Od wielu lat członkowie zespołu redagują też unikatowy „Rocznik Strategiczny”, który prezentuje główne wydarzenia w obszarze bezpieczeństwa międzynarodowego w skali całego globu. Są to przedsięwzięcia zespołowe nieporównywalne w innych ośrodkach naukowych.

Recenzowana książka składa się z dwudziestu rozdziałów (tyle samo co w wydaniu z 2012 r.) i liczy wraz z bibliografią dokładnie 600 stron (wydanie z 2012 r. liczyło 478 stron). Wydanie z 2012 r. było podzielone na pięć działów tematycznych, obecnie zrezygnowano z wyróżniania działów, gdyż publikacja ma znacznie zmienioną strukturę. Przyjrzyjmy się tym zmianom.

Publikacje otwierają dwa eseje prof. Romana Kuźniara na temat ewolucji problemu bezpieczeństwa i tradycyjnych zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Autor czerpie tu między innymi z badań, które przeprowadził na potrzeby książki *Polityka i siła* z 2005 r. (praca ta, do dziś innowacyjna, wciąż czeka na wznowienie!). Kolejnym tekstem jest opracowanie Marka Madeja poświęcone zagrożeniom asymetrycznym. Zniknął za to rozdział prof. Bolesława Balcerowicza o procesach międzynarodowych i megatrendach. Nie ma też na początku książki rozdziału *Współczesne konflikty zbrojne*, który w 2012 r. opracowała Kamila Pronińska. Temat ten został przesunięty głębiej podręcznika – do rozdziału trzynastego.

Zamiast powyższego mamy w tym miejscu trzy rozdziały tej samej autorki na temat bezpieczeństwa energetycznego, ekologicznego, klimatycznego i żywnościowego. W wydaniu z 2012 r. wszystkie te kwestie były ujęte w jednym rozdziale i to dopiero szesnastym jako tzw. „nowe problemy bezpieczeństwa międzynarodowego”. Dzisiaj zaś to one zyskały na znaczeniu i znajdują się niemal na początku podręcznika. Wskazuje to na obserwowalną również w Polsce zmianę priorytetów w globalnych studiach bezpieczeństwa (*security studies*), gdzie coraz częściej jako kluczowe dla zapewniania bezpieczeństwa na świecie opisywane są kwestie niemilitarne.

W nowym wydaniu mamy dwa teksty prof. Patrycji Grzebyk poświęcone znaczeniu ONZ i ramom prawnym użycia siły w stosunkach międzynarodowych (w wydaniu z 2012 roku nie było tekstu o ONZ). Dalszy układ książki z 2020 r. pozostaje analogiczny do wcześniejszego wydania. Obecne są prace na temat kontroli zbrojeń i organizacji międzynarodowych, takich jak NATO i UE. Ponadto mamy rozbudowany rozdział poświęcony innym regionalnym instytucjom bezpieczeństwa. Rozdział ten zastępuje dwa osobne rozdziały z 2012 r. poświęcone kolejno OBWE i pozaeuropejskim strukturalom bezpieczeństwa.

Ważną zmianą jest brak osobnego rozdziału na temat terroryzmu. Zamiast tego mamy rozbudowany w stosunku do wydania wcześniejszego rozdział poświęcony rozwiązywaniu konfliktów, co zostało zanalizowane na różnych ważnych przykładach (była Jugosławia, Kongo, Darfur, Libia, Syria i in.). Nie ma też rozdziałów poświęconych proliferacji broni masowego rażenia oraz kwestii prywatyzacji przemocy. Pozostał za to w zbiorze tekst poświęcony przemysłowi zbrojeniowemu i kwestii handlu bronią.

Nowe wydanie książki zawiera teksty dotyczące kwestii bezpieczeństwa ludzkiego (*human security*) i obszaru poradzieckiego, których nie było w poprzednim wydaniu. Nie ma natomiast już rozdziału poświęconego strategiom bezpieczeństwa czołowych państw świata. Być może autorzy uznali, że temat ten w sposób wystarczający omawia wydana niedawno praca zbiorowa *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku* pod redakcją naukową prof. Ryszarda Zięby. Publikację z 2020 r. zamykają teksty poświęcone polityce bezpieczeństwa Polski i sztucznej inteligencji (oba teksty prof. Roberta Kupieckiego, nieobecne wcześniej) oraz teorii bezpieczeństwa międzynarodowego (autorstwa prof. Anny Wojciuk). Ciekawą kwestią z punktu widzenia projektowania układu podręczników jest umiejscowienie kwestii teorii na końcu podręcznika, a nie na początku, jak zwykle jest przyjęte w podręcznikach zagranicznych.

Zmiany struktury głównego polskiego podręcznika w obszarze bezpieczeństwa międzynarodowego wynikają zarówno ze zmian w środowisku międzynarodowym (inna agenda naukowa niż dziesięć lat temu), jak i zmian w samym składzie autorskim (nie ma już prof. B. Balcerowicza i prof. M. Sułka, do zespołu dołączyli prof. R. Kupiecki oraz dr P. Śledź). Książka jest przejrzysto skonstruowana i napisana, obszerna tematycznie i bogata pod względem faktografii. Czytelnik dysponuje tabelami z danymi oraz ramkami podkreślającymi omawiane tematy, co ułatwia wyszukiwanie potrzebnych informacji. Podręcznik zachowuje konwencję przyjętą w poprzednim wydaniu i nie posiada dodatkowych sekcji dydaktycznych, obecnych od dwóch dekad w podręcznikach zachodnich, takich jak podsumowania, pytania do dyskusji, zagadnienia kluczowe i propozycje dalszych lektur. Dla porównania, wspomniany wcześniej podręcznik pod redakcją prof. Ryszarda Zięby zawiera takie sekcje. Można zrozumieć autorów, że dołożenie dodatkowych narzędzi dydaktycznych zapewne zwiększyłoby objętość podręcznika. Niemniej jednak ten brak utrudni nieco pracę dydaktyczną mniej doświadczonym studentom i nauczycielom akademickim.

Jak zauważyliśmy na początku, podręczniki są bardzo ważnym aspektem rozwoju nauki i dydaktyki w każdej dyscyplinie. To właśnie podręczniki są symbolicznym opisem hierarchii wiedzy w danej nauce. To one wskazują kanony problemów danej nauki i dokonują selekcji tematów badawczych. Prezentują też główne teorie oraz literaturę przedmiotu, niezbędną dla adeptów. Ponadto w Polsce od lat mieliśmy swoistą uniwersytecką tradycję związaną z tym, że każdy większy ośrodek akademicki starał się opracować autorskie podręczniki, co zwiększało jego symboliczną rangę w lokalnym obiegu wiedzy. Ośrodek warszawski stale zajmuje w tym zakresie czołową pozycję.

Zauważmy przy tym na koniec nieśmiało, że niestety jesteśmy w Polsce świadkami zapaści edytorskiej w dziedzinie podręczników stosunków międzynarodowych. Pomijając wydane niedawno na Uniwersytecie Jagiellońskim opracowanie poświęcone geopolityce, należy odnotować, że od blisko dekady nie ukazał się praktycznie żaden nowy podręcznik ogólny w kwestii stosunków międzynarodowych. Można oczywiście wskazać serię prac zbiorowych wydawanych w drugiej dekadzie tego wieku przez Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych, ale na rynku księgarskim mają one status białych kruków. Także tłumaczenia prac zagranicznych, np. pod redakcją J. Baylisa czy P. Williamsa, liczą sobie już po kilkanaście lat. Od wydania rodzimych podręczników w zakresie teorii stosunków międzynarodowych pióra Józefa Kukułki i Jacka Czaputowicza minęło już odpowiednio 20 i 15 lat. W tym zakresie odnotuję jednak świetną antologię tekstów klasycznych ze stosunków międzynarodowych opracowaną pod redakcją Anny Wojciuk i Hanny Schreiber.

W powyższym kontekście dziedzina bezpieczeństwa międzynarodowego jest bodaj jedynym obszarem studiów nad stosunkami międzynarodowymi, gdzie publikacje dydaktyczne starają się nadążyć za światowymi badaniami i biegiem wydarzeń na świecie. Duża w tym zasługa zespołu profesora Romana Kuźniara.